



**FUNDACJA
IM. STEFANA BATOREGO**

Wybory samorządowe 2006

Monitoring wyborczy programów informacyjnych TVP

**TVP3 Białystok
TVP3 Gdańsk
TVP3 Kraków
TVP3 Szczecin
TVP3 Warszawa**

**Co widzimy? Kto mówi swoim głosem?
Kto jest zapowiadany? Co jest ważne?**

Metoda monitoringu wyborczego programów informacyjnych TVP

Obserwacja wybranych programów informacyjnych telewizji publicznej przed wyborami samorządowymi 2006 roku obejmuje **główne wydania „Wiadomości” (TVP1, 19:30) i „Panoramy” (TVP2, 22:30) oraz lokalne programy informacyjne TVP3 nadawane o godz. 18:00 w pięciu miastach: Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Szczecinie i w Warszawie.** Każdy program oceniany jest przez trzech obserwatorów, a ich oceny są uśredniane.

Schemat obserwacji oparty jest na doświadczeniach organizacji międzynarodowych monitorujących przebieg wyborów: Rady Europy, Unii Europejskiej, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Został on opisany w podręcznikach dla organizacji obywatelskich: „Monitoring Election Campaign Finance” wydanym przez Open Society Institute (2005), w „Media Monitoring to Promote Democratic Elections” wydanym przez amerykański National Democratic Institute (2002) oraz oparty na doświadczeniach słowackiej organizacji MEMO 98.

Obserwatorzy notują liczbę i czas materiałów wyborczych, ich miejsce w programie, obecność w jego zapowiedzi, liczbę i czas „setek” (dźwięk i obraz rozmówcy) w rozbiciu na główne partie polityczne. W ten sam sposób odnotowują materiały inne niż wyborcze, ale mogące mieć – ich zdaniem - wpływ na decyzje wyborców. **Obserwacja jest prowadzona od 16 października, ale pierwszy tydzień był okresem próbnym. Przedstawiane statystyki uwzględniają dane z tego okresu w takim zakresie, w jakim były one kompletne. Będzie ona trwać do 12 listopada, a także między pierwszą a drugą turą wyborów tam, gdzie będzie ona mieć miejsce (26 listopada).**

W audycjach ośrodków regionalnych TVP uwzględniane są materiały wyborcze oraz te, które zdaniem oceniających mogą wpływać na opinie wyborców (np. relacje z wizyt polityków z Warszawy, otwarć, festynów itp.) ponieważ przed wyborami sprawujący urzędy są pod tym względem szczególnie aktywni. W Wiadomościach i Panoramy uwzględniane są materiały wyborcze oraz te, które zdaniem oceniających mogą wpływać na opinie wyborców.

Do częstotliwości występowania/czasu zaliczanego partiom politycznym wliczane jest także pojawianie się/czas „setek” polityków tych partii zajmujących stanowiska samorządowe i państwowe (prezydenci miast, ministrowie, premier, prezydent). Czas materiału liczony jest z jego zapowiedzią ze studia, ale czas forszpanu (zapowiedzi na początku audycji lub w jej środku) uwzględniany jest osobno. Zliczane są wszystkie „setki”, ale partiom zaliczany jest tylko czas „setek” ich polityków.

W Krakowie, Gdańsku i Szczecinie od tego tygodnia przesunięto większość lub wszystkie materiały wyborcze do wieczornych wydań wiadomości lokalnych, co utrudnia obserwację.

W części jakościowej obserwacji oceniane są materiały dziennikarskie: ich ton, poziom szczegółowości, zrozumiałość, równowaga, aktualność i manipulacja. Notowane są także opuszczenia ważnych tematów. Wyniki tej części obserwacji znajdują się w całościowym **raporcie końcowym, który będzie opublikowany w grudniu 2006 roku.**

Co oglądamy?

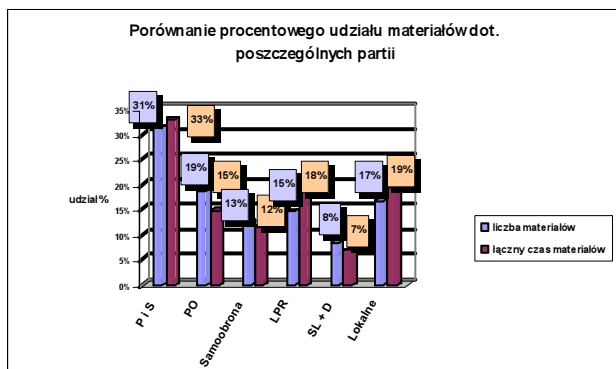
Częstotliwość i czas tematów według partii politycznych

Jaka część z ogółu wziętych pod uwagę materiałów informacyjnych TVP dotyczyła stanowisk partii politycznych oraz jaki jest ich udział w łącznym czasie tych materiałów?

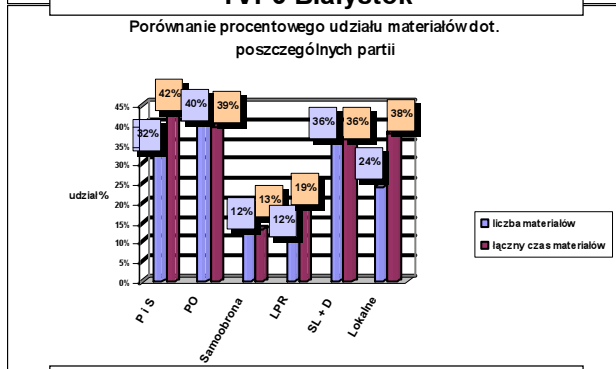
Porównanie udziału poszczególnych partii w liczbie materiałów i łącznym czasie materiałów

		Białystok	Gdańsk	Kraków	Szczecin	Warszawa
PiS	% liczby	31%	63%	32%	35%	72%
	% czasu	33%	72%	42%	37%	77%
PO	% liczby	19%	40%	40%	41%	30%
	% czasu	15%	52%	39%	43%	30%
Samoobrona	% liczby	13%	17%	12%	15%	2%
	% czasu	12%	19%	13%	15%	6%
LPR	% liczby	15%	17%	12%	15%	7%
	% czasu	18%	15%	19%	12%	10%
SL+D	% liczby	8%	14%	36%	47%	33%
	% czasu	7%	11%	36%	48%	31%
Lokalne	% liczby	17%	14%	24%	32%	17%
	% czasu	19%	18%	38%	34%	14%

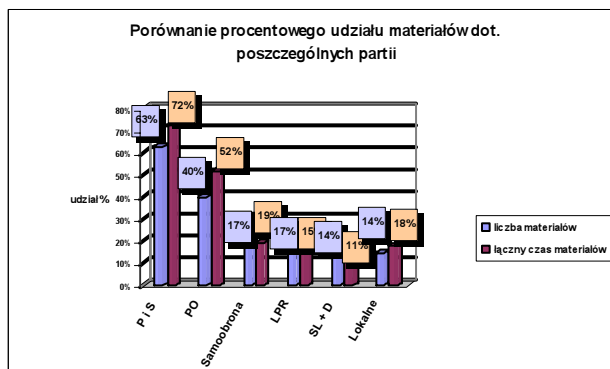
Okres obserwacji 16.10.2006 – 09.11.2006, z wyjątkiem czasu dla Gdańska, gdzie 04.11.2006-09.11.2006; wartości nie sumują się do 100%, gdyż kategorie nie są rozłączne - jeden materiał mógł odnosić się do kilku partii i w takim przypadku został zaliczony do sumy każdej partii, której dotyczył.



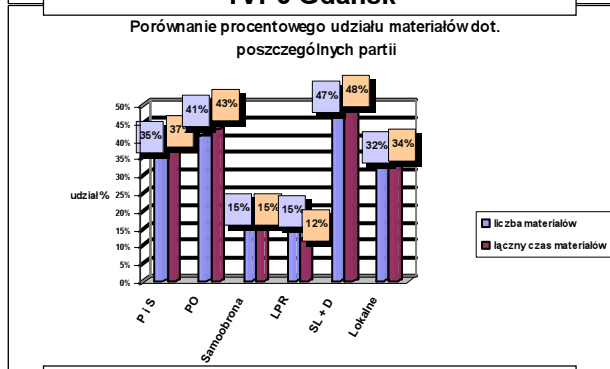
TVP3 Białystok



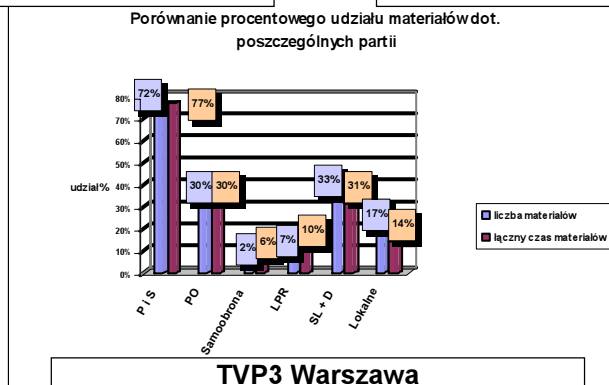
TVP3 Kraków



TVP3 Gdańsk



TVP3 Szczecin



TVP3 Warszawa

Kto mówi swoim głosem?

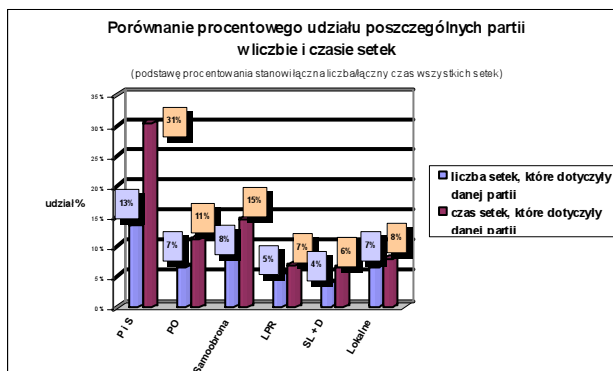
Udział partii w liczbie i czasie „setek”

Jaką część z ogółu „setek” wypowiedzieli przedstawiciele partii politycznych oraz jaki mieli udział w łącznym czasie „setek”

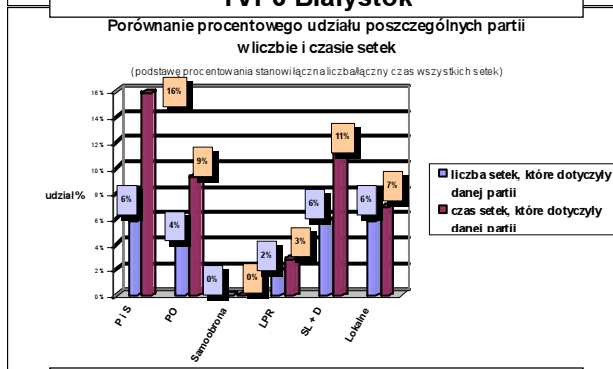
Porównanie udziału poszczególnych partii w liczbie i czasie „setek”

		Białystok	Gdańsk	Kraków	Szczecin	Warszawa
PiS	% liczby	13%	19%	6%	10%	13%
	% czasu	31%	38%	16%	24%	23%
PO	% liczby	7%	13%	4%	10%	4%
	% czasu	11%	26%	9%	19%	6%
Samoobrona	% liczby	8%	1%	-	3%	-
	% czasu	15%	5%	-	4%	-
LPR	% liczby	5%	3%	2%	1%	2%
	% czasu	7%	1%	3%	2%	3%
SL+D	% liczby	4%	3%	6%	6%	4%
	% czasu	6%	5%	11%	8%	7%
Lokalne	% liczby	7%	1%	6%	6%	3%
	% czasu	8%	2%	7%	3%	4%

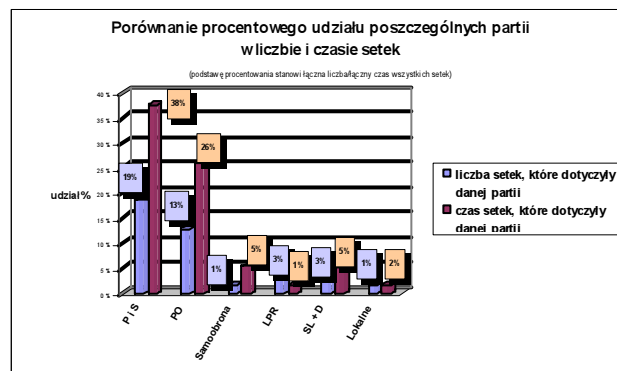
Okres obserwacji 16.10.2006 – 09.11.2006, oprócz Gdańska, dla którego 04.11.2006 – 09.11.2006; wartości nie sumują się do 100%, gdyż część „setek” nie odnosiła się do żadnej partii i nie są one pokazane w tabeli, ale zostały wliczone do podstawy procentowania.



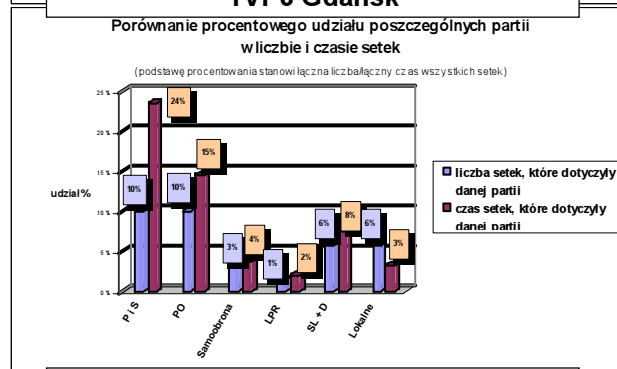
TVP3 Białystok



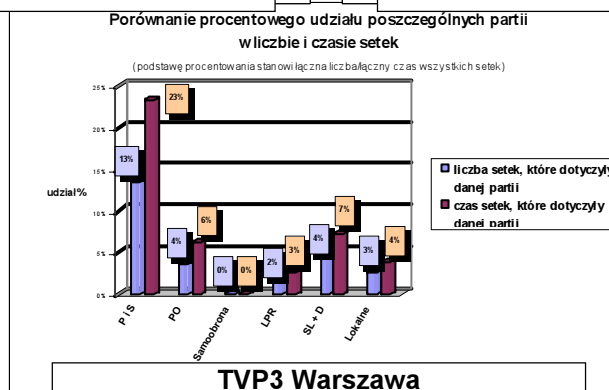
TVP3 Kraków



TVP3 Gdańsk



TVP3 Szczecin



TVP3 Warszawa

Kto jest zapowiadany?

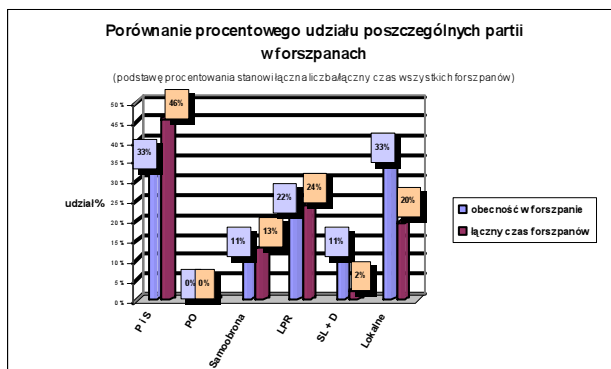
Sprawy i ludzie w forszpanach

Jaka część forszpanów dotyczyła spraw i przedstawicieli partii politycznych oraz jaki jest ich udział w łącznym czasie forszpanów

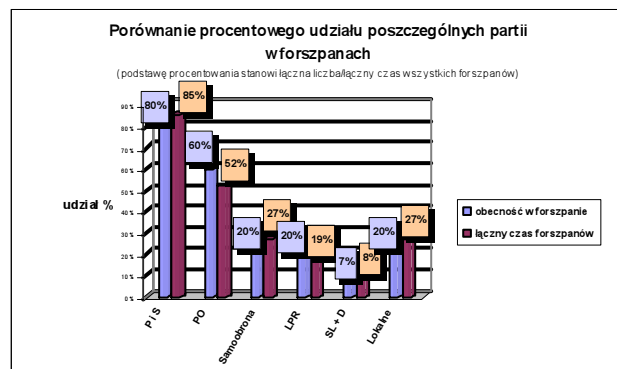
Porównanie udziału poszczególnych partii w forszpanach

		Białystok	Gdańsk	Kraków	Szczecin	Warszawa
PiS	% liczby	33%	80%	30%	40%	90%
	% czasu	46%	85%	33%	32%	90%
PO	% liczby	-	60%	20%	47%	20%
	% czasu	-	52%	23%	43%	22%
Samoobrona	% liczby	11%	20%	-	7%	5%
	% czasu	13%	27%	-	10%	6%
LPR	% liczby	22%	20%	10%	-	5%
	% czasu	24%	19%	9%	-	6%
SL+D	% liczby	11%	7%	40%	60%	25%
	% czasu	2%	8%	40%	48%	26%
Lokalne	% liczby	33%	20%	30%	40%	5%
	% czasu	20%	27%	33%	36%	5%

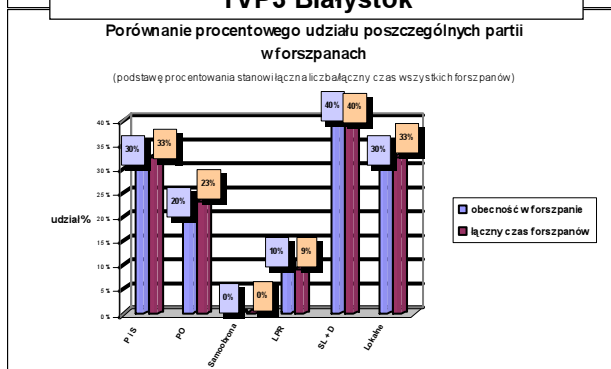
Okres obserwacji 16.10.2006 – 09.11.2006. Wartości nie sumują się do 100%, gdyż kategorie nie są rozłączne; jeden forszpan mógł odnosić się do kilku partii i został zaliczony każdej partii, której dotyczył.



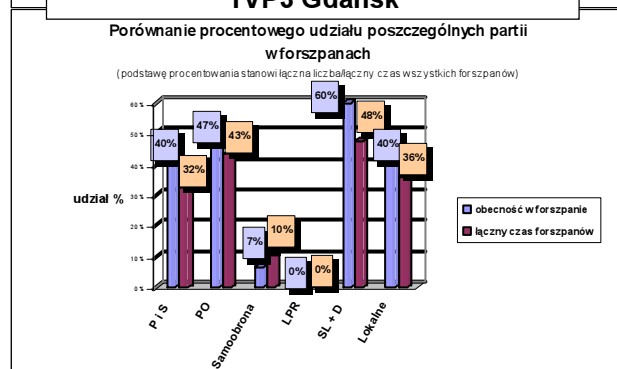
TVP3 Białystok



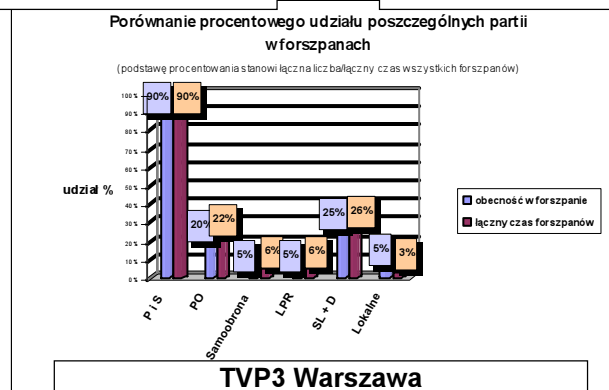
TVP3 Gdańsk



TVP3 Kraków



TVP3 Szczecin



TVP3 Warszawa

Co jest ważne?

Pozycja materiału w programie

Jako które z kolei, średnio, prezentowane były w programie materiały dotyczące działań poszczególnych partii

	PiS	PO	Samoobrona	LPR	SL + D	Lokalne
TVP3 Białystok	5	6	6	4	5	5
TVP3 Gdańsk	4	5	4	4	3	4
TVP3 Kraków	4	4	1	2	4	4
TVP3 Szczecin	4	4	4	3	4	4
TVP3 Warszawa	4	4	2	4	5	5

Okres obserwacji 16.10.2006 – 09.11.2006.

Komentarze obserwatorów

Białystok - zmienne wiatry

W Białymstoku widoczne były sympatie i antypatie dziennikarzy lokalnej TVP. Trudno było mówić o klarownym wspieraniu jednego kandydata na prezydenta miasta i jednej partii politycznej. Zmiana dyrektora ośrodka w trakcie kampanii może wskazywać, że był to błąd.

17.10. Materiał na temat kandydata PO był przedostatnią informacją, po otwarciu szkoły i nagrodach wręczanych społecznikom. Tadeusz Truskolaski jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu B, ale przed jego nazwiskiem nie było tytułu dr hab. Kandydat wygłosił kilka ogólnikowych zdań, że nieokreślone pieniądze z UE, przeznaczy na nieokreślony cel.

19.10. Gospodarska wizyta premiera, kosztowna – obietnica 3 mln. zł. na sztuczną nawierzchnię na boisku Miejskiego Ośrodka Sportu i 9 mln. na dokończenie inwestycji drogowej, która powinna być skończona kilka miesięcy temu. W tle premiera i ministrów tłumek kandydatów PiS-u na prezydenta i radnych.

20.10. Kandydat na Prezydenta Białegostoku Tomasz Gan (Samoobrona) jąka się, czyta z kartki. Jako pierwszy punkt swego programu podaje zmniejszenie liczby wicepremierów o 50 proc., a wynagrodzeń urzędników o 30 proc. Żenujące i trochę komiczne.

21.10 Kandydat Krzysztof Sawicki zapewnia, że będzie zajmował się poprawą komunikacji, bezpieczeństwem itp., podkreśla, że jest apolityczny. Kandydata - „zastępcę na następcę” - rekomenduje prezydent Białegostoku, Krzysztof Tur. Przekaz pozytywny, kilkakrotne przeciwstawienie istoty władzy samorządowej “upolitycznionej” władzy centralnej.

21.10. Kandydat PiS-u na Prezydenta Marek Kozłowski spotyka się z emerytami. Na plakacie trzyma w ręku jabłko, na stołach seniorów też są jabłka. Kampania żywsza, atmosfera rodzinna. Mówi o pomocy ludziom starszym, bezpieczeństwie na ulicach. Bezpośrednie, kameralne spotkanie.

21.10 Spotkanie Tadeusza Truskolaskiego, kandydata PO na prezydenta. Znów najgorsza realizacja – ciasne pomieszczenie, kamera wędruje po mikrofonach, banerach, dziennikarzach oraz stojących, smutnych panach - kolegach partyjnych kandydata, którzy nawet nie udają, że go słuchają.

25.10. Podczas uroczystości nadania tytułu honorowego obywatela Białegostoku arcybiskupowi Ziembie prezydentowi Turowi (ChRS), towarzyszy kandydat na Prezydenta (PiS). Stoi przy Ryszardzie Kaczorowskim, trzyma w ręku obraz Pałacu Branickich, dar dla Arcybiskupa.

Ani 26.10., ani 27.10 nie było mowy o skandalicznym podziale środków unijnych (2 mln. zł) przez Urząd Marszałkowski. Środki przyznano najgorzej ocenionym wnioskom z gmin, skąd kandydować będą wicemarszałkowie z Mniejszości Białoruskiej i PSL. W prasie był to temat dnia.

28.10. Zmiana na stanowisku dyrektora ośrodka TVP w Białymstoku. Grzegorza Gajewskiego zastąpił Wojciech Straszynski.

4.11. Materiał wyborczy PiS-u, zrobiony z rozmachem. Krzysztof Putra i Jarosław Zieliński przyjechali do Białegostoku, żeby wesprzeć kampanię wyborczą kandydata na prezydenta Kozłowskiego. Po dwóch „setkach” gości, Kozłowski idzie szpalerem po czerwonym dywanie i ściska rękę przyjaciołom. Wygląda to uroczysto. Podchodzi do stołu, na którym siedzi pluszowa, żółta kaczka z napisem PiS i krzyczy: – Nie oddamy Białegostoku liberałom!

4.11. Genowefa Wiśniowska prezentuje kandydatów Samoobrony. Jak zwykle „setek” nie mają. Realizacja i montaż lepszy od PO, ale gdzie mu do PIS.

5.11. O planach rozbudowy lotniska na Krywlanach kandydat SLD Janusz Kochan miał rozmawiać latając samolotem, ale zamieć to uniemożliwiła. Konferencja odbyła się na lotnisku z samolotami i pasami w tle.

6.11 Posłowie Samoobrony i z-ca pełnomocnika rządu d/s niepełnosprawnych w Kolnie. Pierwszy przyzwoity materiał wyborczy z udziałem Samoobrony – dużo ludzi, dynamiczny montaż, logiczna wypowiedź z fragmentem programu.

7.11. Konferencja prasowa PiS w Białymstoku. Kandydat Marek Kozłowski zapewnia, że będzie dbał o młodzież. Widoczny jest ojciec Konkol, lubiany i znany ksiądz. Członkowie Pis-u i kandydat wnoszą plastikowe worki, w których znajdują się zabawki i ubrania dla biednych dzieci. Nie padło pytanie, czy już kiedykolwiek wykonali podobną akcję.

7.11. Rozbudowana informacja o zarejestrowanej uczniowską komórką bójce w szkole i braku możliwości karania za to uczniów. - Czekamy, żeby minister dał nam narzędzie do pracy – mówi nauczycielka. I – jak pointa z bajki – materiał zakończony przez dziennikarza komentarzem o tym, co dziś się znalazło w rządowym projekcie nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

08.11. Materiał typu “duża kielbasa wyborcza” ujawnia w pierwszym zdaniu, że program PIS opiera się na wydaniu 1,7 mld. zł. Ani słowa, że większość to środki unijne.

9.11. Waldemar Pawlak, który wyjaśnia, że trzeba „wycisnąć brukselkę”, czyli znać przepisy i rozporządzenia unijne. Uściski rąk z działaczami PSL. Ogólniki, mało przekonujące, sztampa.

9.11. Hasło PO: „Nie oddamy władzy aferzystom”. PO wymienia błędy PiS-u, np. rozdawanie biletów komunikacji miejskiej wybranym osobom, handel garnkami w Pałacu Ślubów. Konkluzja: Białystok stracił miliony przez kandydata PiS na prezydenta, Marka Kozłowskiego. Przeciętny widz nie wie, o co chodzi.

9.11. Marek Kozłowski, kandydat PiS na prezydenta, odpiera zarzuty PO. Kiedy działało się zło, jego we władzach nie było. Mało przekonujący, mimo że trzyma jabłko w dłoni.

9.11. Nie udało się polecieć kiedy była śnieżycy, więc Janusz Kochan (SLD) latał dziś nad Białymstokiem przekonując, że miasto z lotu ptaka jest szare i zaniedbane. Akurat z wysoka Białystok jest piękny, bo bardzo zielony, a teraz szary, bo listopad, a zaniedbań z góry nie widać. A poza tym do filmowania bierze się Wilgę, a nie “Antka”. Na ekranie były głównie skrzydła samolotu.

Gdańsk - tu rządzi Stocznia

16.10. Poparcie PiS dla nadania imienia Jana Pawła II Stoczni Gdańskiej ustami Jacka Kurskiego i Andrzeja Jaworskiego, prezesa Stoczni Gdańskiej, ale i kandydata PiS na prezydenta Gdańska, o czym ani słowa.

18.10. Darowizna Energi S.A. dla pomorskiego oddziału NFZ. Przewodniczącym rady nadzorczej Energi jest Andrzej Jaworski. W zapowiedzi podane, że kandyduje na prezydenta Gdańska.

23.10. Stocznia Gdańska skarży „Gazetę Wyborczą” za opisanie wykorzystywania pracowników z Korei Płn. W materiale jedna spełniająca kryteria „setka”, druga jest na niby, bo brak zdjęcia

dziennikarza GW. Rozmówca „z fotką” to prezes stoczni i kandydat PiS na prezydenta Gdańska. Znowu zaczął się tydzień, w którym nie uświadczymy w TV urzędującego prezydenta miasta. A może się mylę?

25.10. Typowy „produkcyjniak”. Kandydat PiS na prezydenta Gdańska w garniturze i kurtce kopie piłkę do bramki na osiedlowym boisku. Głosem reportera obiecuje 6 nowych boisk w Gdańsku, a sam opowiada jak w młodości grał w szkolnej drużynie. Ta „setka” zajmuje połowę materiału. Materiał przytulny i sprawiający wrażenie, jakby boiska już się budowały.

26.10. Odejście dotychczasowej rady miasta. Cztery „setki” PO, w tym dwoje radnych, którzy już nie będą startować. Wrażenie, jakby TV chciała wyrównać czas poświęcony partiom tanim kosztem – pokazujemy dużo PO, choć dwie wypowiedzi w negatywie, a po jednej LPR i PiS, za to PiS mówi o sukcesach rady, a LPR o tym, jaka ta ustępująca rada była kiepska i niestabilna.

26.10. Debata wyborcza kandydatów na prezydenta Gdańska. Już na początku, gdy kamera „jeździła” po kandydatach, dłużej zatrzymała się na Andrzeju Jaworskim – PiS. Choć debata była o bezdomności, kandydat PiS skupił się na i obarczaniu władz Gdańska winą za samobójstwo Ani w Gimnazjum nr 2. O bezdomności nic.

28.10. Spotkanie kandydatów PiS. Tylko z dziennikarzami i znów we Wrzeszczu, gdzie prezentowali się już kilka dni temu. W „setkach” zapewniają, że są młodzi, prężni, zwarci i gotowi. Język materiału w tonie „PiS zbawia Gdańsk”. Przykład „Młodzi kandydaci PiS zamierzają rewitalizować teren Westerplatte”. Tę rewitalizację władze Gdańska rozpoczęły rok temu.

31.10. Plany budowy muzeum nauki gdańskiej. Nareszcie zobaczyliśmy kandydata PO, prezydenta Adamowicza! Pokazywany kilka razy w kadrze, w tle. Zaraz po tym był materiał o zniszczonej i zaniedbanej dzielnicy Gdańska – Oruni.

4.11. Marek Biernacki, poseł z PO, wypowiada się na temat obwodnicy, jako były przedstawiciel sejmiku. Mówił z sensem i wpisał się w temat. Chodziło o doliczenie czasu antenowego PO?

4.11. PiS atakuje PO i prezydenta Adamowicza za to, że przez ostatnie lata nie było inwestycji. Adamowicz przedtem ogłosił, co dzieje z inwestycjami, ale tego TVG nie pokazała. Adamowicz nie chciał skomentować ataku PiS, wypowiedział się radny PO. Materiał skreślono w nocy i radny wyglądał wyjątkowo nieatrakcyjnie. Do tego prezydenta Gdańska określono jako człowieka „związanego z PO”. Zabrzmiało to jakby związek z PO był ujmą na honorze lub przestępstwem. Paweł Adamowicz jest członkiem PO.

5.11. Na pierwszym miejscu lokalna konwencja PiS. Były sprawy ważniejsze. Poseł Jacek Kurski dostał „setkę” by kopnąć gdańską Platformę przez miażdżącą krytykę władz Sopotu (PO), które właśnie odniosły sukces w prokuraturze, dokąd posłało je PiS. Ostatnie zdanie i tak znów należy Kurskiego, który mówi, że choć prokuratura umorzyła, to i tak był przekręt, będziemy się odwoływać. Z wypowiedzi prezydenta Sopotu Karnowskiego (PO) wybrano najmniej istotny fragment.

6.11. To się naprawdę zdarzyło, czysty materiał wyborczy w naszej TV! Relacja ze spotkania wszystkich kandydatów na prezydenta Gdańska z licealistami z I LO. Żadnych setek kandydatów, wszyscy pokazani po równo. I same wypowiedzi uczniów. Cud, cud!

7.11. Spotkanie dwóch polityków: kandydata PiS na prezydenta Gdańska i byłego marszałka Sejmu. I choć stoczniowa konferencja poświęcona była biznesowi, to Płażyński przyjechał dać swoje poparcie Jaworskiemu. Nie mówił tego wprost, ale chwalił Jaworskiego za dobre zarządzanie stocznia. Jaworski też się chwalił nowymi kontraktami. Wszystko wpisuje się w hasło wyborcze Jaworskiego „Gdańsk potrzebuje gospodarza”.

8.11. W debacie kandydatów na prezydenta, w której zabrakło Jaworskiego (PiS), Adamowicz i Pusz (lewica) są ze sobą na „ty”. To pokazuje, że nie ma różnicy między nimi, to koleś.

11.09. Podpisanie listu intencyjnego z włoską firmą mającą inwestować w Stoczni Gdańskiej dziwnie zbiegło się z końcem kampanii. Ani słowa, że prezes kandyduje na fotel prezydenta Gdańska.

11.09. Konferencja Pawła Adamowicza (PO), który zarzucił PiS prowadzenie negatywnej kampanii. Argumenty przedstawione rzetelnie i zwięźle, jest odpowiedź na najczęściej padające zarzuty ze strony opozycji. Szkoda, że TVP nie dała wypowiedzieć się Adamowiczowi gdy te materiały puszczała na antenie. Adamowicz przegrał tę kampanię medialnie nie tylko za sprawą TV, ale i na własne życzenie. Szefem jego kampanii i sztabu wyborczego jest młody poseł, który sam musi się jeszcze nauczyć funkcjonowania w mediach.

Kraków – wybory na dobranoc

16.10. Materiał o nagłym przyspieszeniu inwestycji drogowych w Krakowie, powodującym straszne korki w mieście. Komentarz, że to związane z kampanią wyborczą oraz przypuszczenie, że remonty zwolnią po wyborach. Przedstawiciel miasta zaprzecza, ale wypada to błado. Dziennikarz ma rację, ale zamiast przedstawiać fakty narzuca widzowi swoją wizję.

16.10. Materiał przedstawia Komitet Budowy Toru Wyścigowego Formuły 1, na tle relacji o rejestracji komitetów wyborczych. Poprawny i dowcipny, ale wyróżnia komitet wspierający Józefa Lassotę (przez lata związany z Unią Wolności), jednego z kandydatów na prezydenta.

18.10. Konferencje poświęcone problemowi kontrowersyjnej budowy komunalnych bloków zorganizowały PO i PiS. Telewizja rejestrowała konf. PiS, na PO już jej nie było. Temat nie został zauważony w Kronice.

19.10. Tylko jeden materiał związany z wyborami – na planszach nazwiska wszystkich kandydatów na prezydentów w pięciu miastach Małopolski (w porządku alfabetycznym), a potem ogólnikowa dyskusja w studiu o niemrawej kampanii wyborczej. Padło nazwisko tylko jednego kandydata (Majchrowski), w kontekście jego potyczek z PiS przed kilku tygodni.

20.10. Relacja ze spotkania premiera Kaczyńskiego z ks. Isakowiczem Zaleskim pod pomnikiem zamordowanego przez ZOMO Bogdana Włosika. Rozmawiają o tym, jak Kaczyński poprzez Komitet Helsiński ujmował się za księdzem. W kadrze doskonale rozpoznawalny kandydat PiS na prezydenta Krakowa, R. Terlecki.

20.10. Materiał z krakowskich Targów Książki, gdzie Jarosław Kaczyński podpisywał książkę „O dwóch takich...” w ogromnym tłoku, znacznie większym niż tacy autorzy jak Joanna Chmielewska! Krótkie, pochwalne wypowiedzi anonimowych czytelników.

22.10. Kronika nie odnotowała wojewódzkiej konwencji PO z udziałem Donalda Tuska, ale pod koniec programu zapowiedziano wywiad z liderem PO w programie Tematy dnia, emitowanym po Kronice. Podobnie było dzień wcześniej z rozpoczęciem kampanii przez LPR. Oba materiały w krótkiej formie (około minuty, bez setek) zostały wyemitowane w wydaniu wieczornym o godz. 21.45

25.10. Przeniesienie tematów wyborczych do wieczornego wydania Kroniki Krakowskiej (21.45) – gdzie pod powtarzającym się tytułem „Wybory samorządowe” pojawiają się informacje o wydarzeniach z kampanii.

26.10. Materiał na temat remontów ulic Krakowa – urzędujący i kandydujący prezydent Jacek Majchrowski (SLD) otwierał wyremontowane ulice. Kontra był felieton kpiący z rosnącego znaczenia nożyczek do przycinania wstęgi. Przy osobie marszałka małopolskiego Janusza Sepiōła nie podano jego przynależności partyjnej (PO). Żart z fali otwarć w kampanii wyborczej, ale pokazujący jednak polityków.

1.11. Debata kandydatów na prezydenta Krakowa zorganizowana przez kandydata i urzędującego prezydenta Jacka Majchrowskiego. Najważniejsi kontrkandydaci (PO, PiS, lokalny-prawica) zbojkotowali spotkanie, twierdząc, że nie zostali dostali scenariusza debaty.

3.11. W Kronice Krakowskiej nie było materiałów wyborczych. Wieczorem o 21.45 programy wyborcze – oznaczone znakiem wyborów: konferencja prasowa Pis -24 sek; konferencja prasowa PO z odpowiedzią na zarzuty PiS – 22 sek; Spotkanie Dorna na temat bezpieczeństwa z kandydatami PiS – 24 sek; spotkanie z Józefem Lassotą - 21 sek; konferencja SLD+D – 20 sek; relacja z debaty kandydatów na prezydenta Krakowa – Majchrowski (lewica) + LPR+Samoobrona – 20 sek.

3.11. Brak materiału z wymiany ciosów między kandydatami PiS i PO na prezydenta Krakowa. Poszło o publikacje w „Dzienniku” o prywatyzacji elektrociepłowni, przy której doradzała firma Szczypińskiego. Kandydat PO zapowiedział, że pozwie polityków PiS do sądu.

7.11. Metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz i prezydent Jacek Majchrowski podpisali list intencyjny w sprawie budowy infrastruktury wokół mających powstać w Krakowie obiektów Centrum Jana Pawła II "Nie lękajcie się". Nie było o tym informacji w Kronice. Spotkania wyborcze omówione w wieczornym wydaniu Kroniki.

Szczecin – skręt na prawo

17.10. Obietnice i obietniki wyborcze. Osiem osób kandydujących na radnych lub prezydenta miasta. Kandydaci na prezydenta dostali po trzysekundowej setce. Dodatkowo: setka kandydata SLD Jacka Piechoty i setka kandydata na radnego przedstawianego przez Piechotę. Pretekst do pokazania – obecność na licytacji na rzecz hospicjum dla dzieci. Następnie migawka z Darłowa. Pokazano głównie ludzi SLD oraz Mariana Jurczyka, który przez większą część kadencji rządził w Szczecinie dzięki głosom SLD.

18.10. Pokazano 4 głównych kandydatów na prezydenta miasta Szczecina, Piotra Krzystka (PO), Jacka Piechotę (SLD), Teresę Lubińską (PiS), Mariana Jurczyka (obecnego prezydenta) - każdy w migawce 3 sek. bez głosu na 11 komitetów wyborczych, które się zarejestrowały. Autor materiału powołując się na badania Pentora stwierdza iż „szanse mają tylko trzech kandydaci: Piotr Krzystek, Jacek Piechota i Teresa Lubińska”. Badania są z września, kiedy komitet Jurczyka kampanii jeszcze nie prowadził.

18.10. Zabrakło informacji o tym, że w Komitecie Wyborczym Teresy Lubińskiej są trzy osoby będące na bakier z prawem – członek zarządu Szczecina oskarżony o udział w największej w Polsce aferze łapówkarskiej, dyrektor domu kultury oskarżony o oszustwo i bizneswoman sądzona za oszukiwanie fiskusa.

19.10. Materiał negatywny dla Teresy Lubińskiej. Lubińska w setce o tym, że takie ataki ją „tylko wzmacniają”. W zapowiedzi podkreślone słowa Sławomira Nitrasa, że PO jest zaniepokojona stanem umysłu Teresy Lubińskiej. Joachim Brodziński, przew. zachodniopomorskiego PiS powątpiewa w dobre wychowanie posła Nitrasa. Setka posła Piotra Zaremby z PO podpisanego: „Piotr Zaremba, poseł, PiS”

19.10. Opis rejsu Komisji Gospodarki Morskiej dla sprawdzenia stanu przygotowań do przyszłorocznych regat. W rejsie wzięło udział dwoje z dziesięciu radnych, którzy znowu kandydują do rady miejskiej. Wypowiada się też wiceprezydent Zbigniew Zalewski. Temat pobieżny, nic nie wyjaśnia.

25.10. Dwa materiały („Diagnostyczny skarb” i „Przemoc wobec dzieci”), w których chwalono marszałka województwa, Zygmunta Meyera, kandydata do sejmiku wojewódzkiego (SLD). Marszałek, który raczej unikał pokazywania się i jeżdżenia po województwie, teraz jest widoczny niemal na każdej imprezie.

26.10. Opis ostatniej nadzwyczajnej sesji rady miasta zwołanej na wniosek prezydenta Jurczyka. Temat: losy stadionu, na którym dzierżawca terenu chce budować domy. Materiał negatywny wobec Jurczyka. Jego nazwisko utrwała się negatywnie w kontekście sesji, którą zwołał, nie było go na niej i nic uchwalono.

27.10. Pokazano czterech prowadzących w wyścigu do fotela prezydenta miasta na podstawie rankingów miejscowych gazet: Jacek Piechota (SLD), Piotr Krzystek (PO), Teresa Lubińska (PiS), Marian Jurczyk (prezydent, Komitet Wyborczy Mariana Jurczyka). Pominęto Teresę Kochańską (dawniej SLD, dziś niezależna), Wacisława Kunca (PSL), Mateusza Piskorskiego (Samoobrona), Sylwestra Chruszcza (LPR), Adama Pika (UPR, już zrezygnował), Piotra Lewandowskiego (dawniej PO, dziś niezależny) oraz Jerzego Manduka (kandydat niezależny). Trzej pierwsi (strzałki do góry) zyskali, Marian Jurczyk (strzałka do dołu) stracił. W przypadku Piotra Krzystka z PO komentarz brzmiał: *„Na Piotra Krzystka popieranego przez Platformę Obywatelską chce głosować 21 proc. badanych. 3,5 proc. mniej”*. W rzeczywistości ten kandydat zyskał w stosunku do poprzedniego badania 3,5 proc. Faworyzowanie Teresy Lubińskiej (PiS) i Jacka Piechoty (SLD).

27.10. Jedynie na pasku u dołu ekranu informacja, że minister gospodarki morskiej Rafał Wiechecki obiecał 100 mln zł dla Szczecina na nowe stanowisko promowe. Wiechecki przekonuje wyborców do LPR (zawsze podkreśla skąd się wywodzi), a także do swego brata, który kandyduje z LPR do sejmiku województwa.

29.10. Wizyta premiera w Szczecinie, Goleniowie, Świnoujściu. Obietnice budowy tunelu w Świnoujściu, modernizacji drogi nr 10 i przejścia granicznego w Goleniowie. Typowa kiełbasa wyborcza, mająca wzmocnić kandydatów PiS w wyborach. Relacja bez głosów krytycznych, których jest sporo - droga nr 10 jest budowana od dwóch lat.

29.10. Materiał pokazuje gdzie rozwieszane są plakaty kandydatów na prezydentów, wójtów, burmistrzów: nawet na znakach drogowych i w windzie. Ale w tle najczęściej pokazywani są: Teresa Lubińska (PiS) i Jacek Piechota (SLD). Gdy w tle pokazani są kandydaci PO – negatywny komentarz urzędnika.

29.10. Tematem dnia w Szczecinie jest sprawa Jacka Piechoty, któremu LPR zarzuciła, że gdy był ministrem gospodarki doprowadził do upadku Stocznię Szczecińską. W Kronice na ten temat ani słowa.

1.11. Nowy szef TVP3 w Szczecinie, Piotr Lichota.

3.11. Kiedy na ekranie pojawiali się politycy PiS, czy PO, wszyscy byli wymieniani z nazwisk. Przy fragmencie dotyczącym Piechoty nie wymieniono nazwisk dwóch filmowanych polityków, których zaprezentował jako swoich zastępców, gdyby wygrał wybory.

3.11. W negatywnym świetle pokazano Jacka Piechotę. Z jednej strony jako założyciela fundacji, która przekazała wózki niepełnosprawnym, z drugiej, jako osobę, która wykorzystwała to w kampanii

wyborczej.

6.11. Omówienie artykułu, który ukazał się w „Głosie Szczecińskim” o sprzedaży ponad 2 tys. ha ziemi przez AWRSP Agrofirmy Witkowo na dzień przed ograniczeniem zbywania tak dużych arealów w 2003 roku. Szefem Agrofirmy jest działacz SLD, Marian Ilnicki. Szefem oddziału AWRSP w Szczecinie był Roman Kobyłański (SLD). Zainteresowani nie chcieli się wypowiadać.

6.11. Poseł Leszek Dobrzyński (PiS) zarzucił kandydatowi PO, Piotrowi Krzystkowi, iż otrzymał mieszkanie poza kolejnością, kiedy pełnił funkcję dyrektora Urzędu Wojewódzkiego. Jackowi Piechocie zarzucono, iż zapomniał że jest z PZPR w rankingu kandydatów. Z zarzutów w materiale wytłumaczył się tylko Krzystek.

9.11. Trzecie otwarcie przedwyborcze Mariana Jurczyka, które jest fikcją – po przepompowni śmieci i stołówce dla dzieci, tym razem ogrodu botanicznego i parku technologicznego Akademii Rolniczej w Szczecinie. Materiał obiektywny, komentarz negatywny wobec M. Jurczyka.

Warszawa – kronika aktywności p.o. prezydenta

Kazimierz Marcinkiewicz codziennie jest tam, gdzie są kamery i mikrofony:

- na otwarciach nowych dróg (16.10 - wiadukt przy Marsa, opóźniony, ale widać jak Kazimierz Marcinkiewicz dyscyplinuje urzędników i 8.11 - rondo Starzyńskiego);
- przy ułatwianiu życia mieszkańcom: otwarciu kompleksowych punktów ich obsługi (17.10);
- wprowadzeniu wspólnego biletu na kolej w 13 ościennych gminach i komunikację miejską, choć zapewne nastąpi to dopiero od stycznia (29.10);
- w trosce o bezpieczeństwo warszawiaków informuje o wyznaczeniu nagrody za schwytanie sprawców zabójstwa barmanki na Polu Mokotowskim (19.10);
- w trosce o własność warszawiaków podpisuje 12 decyzji o zwrocie nieruchomości zagrabionych dekretem Bieruta, ale już bez informacji, że czeka na to 2 tysiące podań (29.10);
- z kwiatami przy Sudance, która urodziła dziecko w tramwaju (25.10);
- przy okazji odsłonięcia tablicy Tyrmanda (2.11).

Obietnice lepszej przyszłości:

- dotarcia SKM do Sulejówka (7.11) i (8.11);
- budowy nowego szpitala na Ursynowie (16.10 i 3.11);
- unijnego wsparcia dla budowy metra (23.10), razem z premierem i ministrem odpowiedzialnym za rozdział unijnych środków, co sugeruje, że jeśli będzie nie ten prezydent miasta, to kto wie, czy rząd da pieniądze na metro;
- budowy stadionu narodowego w miejsce Jarmarku Europa - z premierem i ministrem sportu (26.10);
- przekształcenia fabryki wódek w ośrodek artystyczny (7.11).

Ukryta kampania właściwa

Jako kandydat na prezydenta były premier pokazywany jest znacznie rzadziej, w proporcjach podobnych do głównych rywali. Materiały wyborcze pojawiają się jako niespodzianka po wewnętrznym forsowaniu, czyli po drugich zapowiedziach, są bez „setek” i komentarzy.

Różnice języka

Przy omawianiu planów kandydatów stosuje się dystansujące formy: „Kandydat obiecał zapowiedział, zobowiązał się”. Na pasku u dołu ekranu biegnie napis: „Kampania w stolicy”. O zamierzeniach Kazimierza Marcinkiewicza mówi się: „To największe polskie targowisko ma stać się narodowym centrum sportu. Zdaniem premiera, ministra sportu i prezydenta Warszawy będzie tak już za 4 lata” (26.10). Stanowczo: „będzie”, nie „ma być”, czy „obiecują, że będzie”. Widz otrzymuje jasny przekaz, że coś się już zdarzyło.

Różnice obrazu

Marcinkiewicz dobrze oświetlony, en face. Marek Borowski najczęściej od tyłu, albo słabo. Podobnie Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Powierzchnie o innych

26.10, w dniu zgromadzenie na stadionie praskim, Marek Borowski przedstawiał swój program antykorupcyjny. Mówił o jawności w dostępie do informacji, obiecywał ogłaszanie konkursów na wszystkie merytoryczne stanowiska w urzędzie miasta. W TKW zabrakło miejsca nawet na standardowe, krótkie, bez „setek” omówienie tej konferencji.

O Jerzym Krzekotowskim, kandydacie „Naszej Warszawy i Mazowsza” widzowie TKW dowiedzieli się, iż: „wziął udział w debacie poświęconej problemom mieszkaniowym, a w dyskusji uczestniczyli także przedstawiciele deweloperów i wspólnot mieszkaniowych.” (07.11). Co obiecywał, nie wiemy, ale 11 sekund miał zaliczone. „Po południu kandydatka PO Hanna Gronkiewicz-Waltz (długie zbliżenie na nią za stołem), Kazimierz Marcinkiewicz i Marek Borowski wzięli udział w debacie Życia Warszawy” (07.11). Dziennikarz podkreśla, że kandydatka Platformy też była widoczna, ale o meritum debaty w ŻW nie mówi ani słowa.

(5.11) migawka z konwencji PO; tego samego dnia konwencja PiS, z 70 min. transmisją na żywo w TVP3. Na koniec kampanii (9.11) radny Karski (PiS) bierze udział w seansie nienawiści mieszkańców kamienicy do Hanny Gronkiewicz-Waltz, która ją sprzedała, a nowy właściciel podniósł czynsz.

Pomylenie ról

07.11 o kandydacie na prezydenta Warszawy, K. Marcinkiewicz dowiadujemy się, że „spotkał się z kibicami, zapowiedział budowę stadionu na Legii, wsparcie dla klubu CWKS Legia, nagrody dla sportowców i fundusz do podziału między najlepsze kluby sportowe”. Kilka dni wcześniej (26.10), gdy K. Marcinkiewicz mówił o tym samym stadionie, występował jako p.o. prezydenta. Dziennikarze TKW pogubili się, podobnie jak większość mieszkańców, kiedy K. Marcinkiewicz mówi coś jako kandydat PiS, a kiedy jako najwyższy urzędnik ratusza.

W relacji z otwarcia kampanii K. Marcinkiewicza (24.09) TKW przytoczył apel Młodych Demokratów by p.o. prezydenta Warszawy wziął na jej czas ...urlop. Ton lektora wskazywał, że to byłby absurd. Obserwacja TKW potwierdza tę opinię – przecież jako kandydata na prezydenta, a nie p.o. prawie by go nie było na ekranie.